

HEEEJ LECH!

PROGRAM MECZU LECH POZNAŃ – LECHIA GDAŃSK

XIX KOLEJKA T-MOBILE EKSTRAKLASY • 13 GRUDNIA 2014 • GODZINA 18.00



Długo trzeba było czekać, ale w końcu udało się odnieść zwycięstwo na wyjeździe. Wygrać w Krakowie to niełatwe zadanie, a my zrobiliśmy to w naprawdę dobrym stylu, co bardzo cieszy. Mimo że mecz nie ułożył się po naszej myśli, konsekwentnie realizowaliśmy swoje założenia taktyczne i byliśmy zdeterminowani, by zwyciężyć. Wisła grała umiejętnie, nie pozwalała nam na zbyt wiele, ale po drobnych korektach taktycznych w drugiej części najpierw wyrównaliśmy, a potem przeważaliśmy szalę zwycięstwa. Z pewnością pomogła nam gra w przewadze, to było spore ułatwienie w sytuacji, gdy obie ekipy do końca walczyły o zwycięstwo. Byliśmy nieskuteczni, lecz na szczęście jedna sytuacja zakończyła się strzeleniem gola przez Sadajewa.

Zawodnicy w niedzielę tworzyli prawdziwy zespół, miło było zobaczyć ich radość w szatni. W końcu udało się złą passę przełamać, ale na tym nie poprzestajemy. Przed nami ostatni mecz w tym roku. Niech to spotkanie będzie podziękowaniem dla Was za ostatnie 12 miesięcy wsparcia, a wspólnie wywalczone zwycięstwo umocni nas na podium w ligowej tabeli.



Pozdrawiam

Maciej Skorża

SPONSOR STRATEGICZNY



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSOR PREMIUM



SPONSOR BIZNES



SPONSOR TECHNICZNY



LECHIA GDAŃSK

Rok założenia: 1945

Stadion: pojemność 43 165 miejsc

Sukcesy: 1 × Puchar Polski (1982/1983), 1 × Superpuchar (1983), 3. miejsce w lidze (1956)

Sezony w ekstraklasie: 24 sezony: 1949, 52-53, 55-63, 84-88, 95-96 i od 2008 do dziś

Bilans meczów Lecha z Lechią

Gdańsk w ekstraklasie: 40 meczów, 19 zwycięstw Lecha, 8 remisów, 13 zwycięstw Lechii, bramki 56:42 na korzyść Lecha

Bilans meczów w Poznaniu: 12-4-3, bramki 36:18 dla Lecha

Ledwie 10 miesięcy minęło od zmiany właściciela w Lechii Gdańsk, ale przez ten czas w klubie z Trójmiasta działo się więcej niż w niektórych klubach przez kilka lat. Problem w tym, że dziś, po niespełna roku, trudno stwierdzić, by Lechia zrobiła krok do przodu, czy to pod względem sportowym, czy organizacyj-



Juniorzy zimą jako lider

Zakończyli zmagania w Centralnej Lidze Juniorów podopieczni Wojciecha Tomaszewskiego. Juniorzy starsi w ostatnim, zaległym spotkaniu zremisowali bezbramkowo w Gdyni z Arką. W sumie w 17 meczach zdobyli 39 punktów i zimą spędzą na pozycji lidera. Walka o dwa miejsca premiowane awansem do fazy finałowej Mistrzostw Polski zapowiada się wiosną pasjonująco. Taki sam dorobek punktowy ma bowiem Lechia Gdańsk, a ledwie oczko mniej zgromadził Górnik Zabrze.

nym, czy jakimkolwiek innym. A oczekiwania były niemałe, przed obecnym sezonem zastanawiano się nawet, czy Lechia będzie w stanie rywalizować z Lechem i Legią o najwyższe laury. Rzeczywistość jest taka, że gdański klub na razie jest dość daleki od zakwalifikowania się do grupy mistrzowskiej. Przypomnijmy sobie, co działo się w Lechii przez ostatnich kilka miesięcy.

Kibice w Gdańsku zmiany właścicielskie

w klubie przyjmowali ze sporymi nadziejami. Poprzedni właściciel Andrzej Kuchar ewidentnie nie miał pomysłów na rozwój Lechii, klub tkwił w marazmie. Jeśli dodać do tego informację, że nabywcą został bardzo bogaty biznesmen z Niemiec, mogło się здаwać, że w polskiej lidze, niezbyt przecież silnej, wystarczy to co najmniej do szybkiego dołączenia do czołówki. Pierwszą poszlaką nakazującą jednak daleko posuniętą ostrożność w kwestii świetlanej przyszłości Lechii Gdańsk były niejasności dotyczące nowego właściciela. Najpierw dość długo nie było wiadomo, kto jest nabywcą klubu, potem okazało się, że jest nim Franz Wernze, jednak w klub zainwestowało też kilku innych biznesmenów, choć nie nabyli oni akcji Lechii. Logiczne wydawałoby się, by właściciel wyznaczył prezesa, który realizowałby określoną strategię. W Lechii postąpiono inaczej. Na stanowisku pozostał dotychczasowy prezes, ale bardzo dużą władzę otrzymali prokurenci, wyznaczeni przez nowego właściciela, w osobach Adama Mandziary oraz Rogera Wittmanna. Nietrudno się domyślić, że taki układ nie mógł długo funkcjonować i już latem tego roku prezes Sarnowski po konflikcie z Mandziarą musiał odejść. Zastąpił go związek z środowiskiem kibicowskim Dariusz

Krawczyk, ale wkrótce i on popadł w konflikt z Mandziarą, gdyż wedle relacji tego ostatniego „próbował zdestabilizować sytuację w klubie poprzez próbę odkupienia udziału większościowego”. Efekt – Krawczyk prezesem już nie jest.

Co gorsza, na innych ważnych stanowiskach w klubie jest nie mniejsza rotacja i nie mniejszy chaos. Przykłady? Choćby stanowisko dyrektora sportowego. Objął je wiosną Andrzej Juskowiak. Zdawałoby się, że powinien on mieć decydujący wpływ na transfery, tymczasem okazało się, że odpowiada za sprowadzenie tylko 5 zawodników w letnim okienku, a przypomnijmy, że sprowadzono wówczas blisko 20 piłkarzy (zestawienie w ramce nie uwzględnia piłkarzy, którzy ani razu nie zagraли). Równie interesująca jest kwestia przyjęcia odpowiedzialności za zatrudnienie trenera Joachima Machado, który okazał się niewypałem. Juskowiak zdecydowanie umywa w tej sprawie ręce, natomiast Mandziara jednoznacznie stwierdza, że to rekomendacja Juskowiaka zdecydowała o zatrudnieniu Portugalczyka. Zakończyło się okno transferowe i Juskowiak w Lechii Gdańsk już nie ma, a na stanowisku dyrektora sportowego jest vacat.

Nie mniej ciekawa jest kwestia szkoleniowców w gdańskim klubie. Gdy Wernze przejmował Lechię, stanowisko trenera piastował Michał Probiez. Jeszcze w marcu został zdymisjonowany i zastąpił go Richard Moniz. W piłkarskim światku z uznaniem przyjęto zatrudnienie szkoleniowca, który wcześniej pracował, i to z sukcesami, w Red Bull Salzburg. W Trójmieście jednak zbyt długo nie popracował, gdyż już po 2 miesiącach poprosił o rozwiązanie kontraktu z powodów rodzinnych. Lechia, chcąc nie chcąc, zgodziła się, a owym „powodem rodzinnym” okazała się... propozycja objęcia stanowiska trenera w TSV Monachium!

WSZYSTKIE TRANSFERY LECHII W DWÓCH OSTATNICH OKIENKACH TRANSFEROWYCH

Zima 2014

1. Aleksander **Jagiello** (P – Podbeskidzie Bielsko-Biała)
2. Nikola **Borović** (O – FK Vojvodina Nowy Sad)
3. Maciej **Makuszewski** (P – Tieriek Grozny)
4. Zaur **Sadajew** (N – Tieriek Grozny)
5. Paweł **Stolarski** (P – Wisła Kraków)
6. Stojan **Vranješ** (P – FK Vojvodina Nowy Sad)

Lato 2014

1. Danijel **Aleksić** (N – brak klubu)
2. Ariel **Borysiuk** (P – Wolga Niżni Nowogród)
3. Mavroudis **Bougaidis** (O – AS Áris Saloniki)
4. Bruno **Nazário** (P – TSG 1899 Hoffenheim)
5. Adam **Buksa** (N – Novara Calcio (ME))
6. Antonio **Čolak** (N – 1. FC Nürnberg VfL)
7. Adam **Dźwigala** (O – Jagiellonia Białystok)
8. Kevin **Friesenbichler** (N – FC Bayern München II)
9. Henrique **Miranda** (O – São Paulo FC B)
10. Daniel **Łukasik** (P – Legia Warszawa)
11. Filip **Malbašić** (P – FK Partizan Belgrad)
12. Mateusz **Możdżeń** (O – Lech Poznań)
13. Bartłomiej **Pawłowski** (P – Málaga CF)
14. Tiago **Valente** (O – FC Paços de Ferreira)
15. Dariusz **Trela** (B – Piast Gliwice)

Uwaga: Uwzględniono tylko piłkarzy, którzy zagraли choć raz w pierwszej drużynie Lechii. Dla porównania do Lecha zimą 2014 roku przyszedł 1 piłkarz, a latem 2014 roku 5; oznaczenia: B – bramkarz, O – obrońca, P – pomocnik, N – napastnik.

Potem nastąpił wyjątkowo nieudany epizod z Joachimem Machado, którego zwolniono po 9 kolejkach obecnego sezonu. I wówczas nastąpił apogeum niezrozumiałych posunięć gdańskich działaczy. Tymczasowo schedę po Machado przejął duet Tomasz Unton – Maciej Kalkowski, i to jeszcze było zrozumiałe. Gorzej, że decydenci w Lechii nie mogli się zdecydować, kto ma zostać trenerem na stałe. Prowadzono rozmowy z różnymi kandydatami, a Unton i Kalkowski, prowadząc trening w poniedziałek, nie wiedzieli, czy to oni będą ustalać skład i taktykę na mecz rozgrywany za kilka dni czy nie. Bez wątpliwości nie wpływało to pozytywnie ani na drużynę, ani na tymczasowy duet trenerski, czemu zresztą Unton kilka-

krotnie dawał wyraz publicznie. Mniej więcej w tym samym czasie doszło do sytuacji w najwyższym stopniu kuriozalnej. Właściciel klubu miał zamiar zatrudnić na stanowisku szkoleniowca Tomasza Hajtę. Zaprotestował przeciw temu... zarząd klubu. Dodatkowo swój sprzeciw wyrazili kibice i przez pewien czas trwała próba sił. Skończyła się tym, że prezes musiał odejść, ale ostatecznie Hajto nie został trenerem Lechii. Wreszcie niedawno, po 2 miesiącach totalnego chaosu i dezinformacji, zdecydowano się na zatrudnienie Jerzego Brzęczka. Podsumujmy zatem – przez 10 miesięcy mieliśmy 5 trenerów, kolejnego, który prawie dostał pracę, a jeszcze padł pomysł... powrotu Ricardo Monizy!

Trudno się dziwić, że w obliczu takich wydarzeń, takiej rotacji personalnej, walki o władzę, sprowadzania zawodników przez konkurujące ze sobą ośrodki w klubie, wyniki sportowe są beznadziejne. Jeszcze wiosną lechiści radzili sobie względnie przyzwoicie, zajęli nawet 4.

NAJDŁUŻSZE SERIE WYSTĘPÓW JASMINA BURICIA W EKSTRAKLASIE

- 15** meczów 9. kolejka – 23. kolejka sezonu 2009/10
- 13** meczów 1. kolejka – 13. kolejka sezonu 2012/13
- 9** meczów 22. kolejka – 29. kolejka sezonu 2010/11
- 9** meczów 16. kolejka – 24. kolejka sezonu 2012/13
- 8** meczów 10. kolejka – 17. kolejka sezonu 2010/11

Uwaga: 20. kolejka w sezonie 2010/11 była rozegrana między 23. i 24. kolejką.

miejsce w lidze, najwyższe od 1956 roku (!), ale do pucharów europejskich nie zdołali się zakwalifikować. Latem wydano mnóstwo pieniędzy na nowych zawodników (wedle słów Mandziary 12 mln zł), jednak zespół gra fatalnie, sytuuje się w ogonie tabeli i zapewne wszyscy w Gdańsku marzą, by ta katastrofalna jesień już się zakończyła. Czy można znaleźć jakieś sportowe pozytywy w Lechii z tego sezonu? Z grona kilkunastu nowo pozyskanych zawodników bardzo dobre wrażenie sprawia Antonio Čolak. Urodzony i ukształtowany piłkarsko w Niemczech chorwacki napastnik pokazał już spore możliwości – niezłą technikę, dobry strzał, sporą siłę fizyczną. Z kolei niesablonowych zagrań, świetnego dryblingu możemy się spodziewać po Bruno Nazario, kolejnym z letniego zaciągu, który nie zawiódł. Niestety dobra postawa Čolaka czy Nazario w nikłym stopniu przekłada się na zwycięstwa i punkty. Tych ostatnich Lechia zdobyła zaledwie 21, przy czym w 12 kolejnych meczach wygrała tylko 2 razy. Szczególnie upokarzające dla gdańszczan było niedawne starcie z Podbeskidziem Bielsko-Biała. „Górale” niemal przez godzinę musieli grać w dziesięciu, a mimo to strzelili gola i pokonali Lechię 1:0. Co więcej, wynik był zasłużony, a gry lechistów nie dało się określić inaczej niż zupełna kompromitacja. Boiskowe wyczyny „biało-zielonych” zupeł-

nie zabity entuzjazm wśród kibiców związany z nowym właścicielem i wieloma transferami. Na początku sezonu na mecz z Lechem przyszło 25 tys. ludzi, a na mniej atrakcyjnych rywali około 15 tys., natomiast ostatnie popisy lechistów obserwowało już ledwie 7–9 tys. kibiców. **Jak rysuje się najbliższa** i nieco dalsza przyszłość gdańskiego klubu? Bardzo ciężko to przewidzieć, ale jest jasne, co może uzdrowić sytuację w Lechii – przede wszystkim jasne określenie kompetencji, realizowanie jednej, spójnej, uznawanej przez wszystkich decydentów koncepcji funkcjonowania klubu. Jeśli ma to zaś wyglądać nadal tak, jak w 2014 roku, to ten eksperyment nie ma prawa się udać. A pamiętajmy, że szalone transfery i utrzymywanie bieżącej płynności finansowej odbywają się kosztem zaciągania kolejnych pożyczek u właściciela. Trudno sobie wyobrazić, by taka sytuacja mogła trwać przez dłuższy czas, tym bardziej że na razie wysoki, jak na polską ligę,

35-milionowy budżet zupełnie nie przekłada się na wyniki sportowe. **Rozgrywanie meczu z klubem**, który jest aktualnie pogrążony w głębokim kryzysie, bez wątplenia jest korzystne dla Lecha. Niewykluczone, że w przerwie zimowej zespół pod wodzą Jerzego Brzęczka skonsoliduje się i zacznie grać lepiej. A nie dość, że obecnie Lechia gra bardzo słabo, to jeszcze w Poznaniu od bardzo, bardzo dawna gdańszczanie nie potrafili nic ugrać. Na poziomie ekstraklasy „biało-zieloni” ostatni raz wygrali z Lechem w Poznaniu w... 1962 roku, a ostatni raz zdołali zremisować w 1984 roku. W minionych 30 latach wszystkie 9 spotkań między Lechem i Lechią w stolicy Wielkopolski kończyło się wygraną Kolejorza, a można do tego dodać jeszcze 3 kolejne zwycięstwa w innych rozgrywkach (dwa w II lidze i jedno w Pucharze Ligi). Oby dziś tej tradycji stało się zadość i Lech znów zwyciężył!

Andrzej Dawidowski

KARNET POD CHOINKĘ
KARNET WIOSNA
KARNET WIOSNA - RUNDY FINALOWA

Karnety na wiosnę już w sprzedaży
Nie miałeś karnetu na jesienne mecze przy Bułgarskiej? Wykup już dziś abonament na spotkania rundy wiosennej. W sprzedaży są dwa rodzaje karnetów – Wiosna, który obejmuje pięć spotkań ligowych oraz ćwierćfinał Pucharu Polski, a także Wiosna + Runda Finalowa obejmujący również pojedynki w fazie mistrzowskiej. Do 31 grudnia w ramach świątecznej promocji wszystkie karnety kupić można z 10-procentowym rabatem.

Bilans spotkań w bieżącym sezonie (10 ostatnich spotkań):



Czy wiesz, że...*

98
goli padło w 40 meczach ligowych między tymi drużynami

3
tylko 3 razy w spotkaniach obu drużyn nie padły gole

52 lata Lechia Gdańsk nie wygrała meczu w Poznaniu. Ostatni raz było to 6 maja 1962 r. (0:1)

2:1

taki wynik padł w trzech ostatnich meczach między zespołami

600

Zwycięstw w Ekstraklasie ma na koncie Lech po wygranej w Krakowie.

Wspólny mianownik:

Jerzy Brzęczek

Lech Poznań - 29 meczów/3 gole w Lechu (1992/93). mistrzostwo z Lechem. Od listopada 2014 r. trener Lechii Gdańsk

PODLUPA

8 Kasper Hamalainen
POMOCNIK



Wiek: 28 (ur. 1986-08-08)
Narodowość: Fin
Wzrost: 187 Waga: 77

STATYSTYKI Z OSTATNIEGO MECZU

STATYSTYKI Z OSTATNIEGO MECZU	90'
CZAS GRY	90'
BRAMU/ASYSTY	0/1
STRZAŁY / CELNE	1/0
PODANIA / CELNE	40/32
STRZAŁY / ODBIORY	5/1
KONTAKTY Z PIŁKĄ	56

*niezwykle statystyki dotyczą spotkań ligowych w najwyższej klasie rozgrywkowej



MATEUSZ BĄK



24 Człowiek-instytucja w Lechii Gdańsk. W czasach, gdy piłkarze zmieniają kluby co rok, może dwa, jest on zupełnym wyjątkiem. W Lechii grał w juniorach, potem od najniższych klas rozgrywkowych wspiął się ze swoim klubem w hierarchii polskiego futbolu. Wreszcie, w 2008 roku, dotarł aż do Ekstraklasy. Co prawda, na tym poziomie Bąk furory już nie zrobił, często grał ławę, a nawet musiał szukać szczęścia w innych klubach (portugalskie Marítimo, Wisła Płock, Podbeskidzie, bułgarski Etyr Tyrnowo), ale w końcu wrócił do swojego ukochanego klubu. W zeszłym sezonie był podstawowym golkiperem Lechii. Po przyjeździe Dariusza Treli jego pozycja nieco osłabła, ale od dwóch miesięcy znów Mateusz Bąk jest bramkarzem nr 1 w Lechii Gdańsk. Dość pechowo z powrotem Bąka do bramki zbiegł się poważny kryzys drużyny i z ośmiu meczów, w których bronił ten zasłużony dla klubu piłkarz, „biało-zieloni” wygrali tylko jeden, a sam Bąk także tylko raz zachował czyste konto.

Pozycja: bramkarz

Wiek: 31 lat

W Lechii od: jesień 2001, z przerwą w latach 2010-2013

Meczów w lidze: 70

Goli w lidze: 0

ARIEL BORYSIUK



16 Mimo 23 lat można go uważać za doświadczonego piłkarza, bo debiutował w Ekstraklasie jeszcze przed ukończeniem 17. roku życia. W Legii Warszawa, w której zaczynał swoją przygodę z dorosłą piłką, dał się poznać jako piłkarz grający dość zdecydowanie, niespecjalnie kreatywny (choć na pozycji defensywnego pomocnika nie jest to dyskwalifikujące), mający też mocno rozregulowany celownik. Pomimo wspomnianych mankamentów był w Legii podstawowym zawodnikiem, zapracował na transfer do Kaiserslautern i w 2. Bundeslidze przez półtora roku także zaliczył regularne występy. Dopiero poprzedni sezon miał nieudany i podobnie jak Pawłowski chce się odbudować w Gdańsku. Na razie ze znacznie lepszym skutkiem od Pawłowskiego.

Pozycja: pomocnik

Wiek: 23 lata

W Lechii od: jesień 2014

Meczów w lidze: 106

Goli w lidze: 4

MATEUSZ MOŹDŻEŃ



32 Przez niemal całą wiosnę trwały negocjacje nowej umowy Moźdżenia z Lechem. Strony ostatecznie się nie dogadały, a sam piłkarz twierdził, że jednym z powodów było to, że trener Rumak widział go na pozycji prawego obrońcy, podczas gdy on wolałby grać w środku pomocy. Poszedł więc do Lechii... po pierwsze gra znacznie mniej niż w Lechu (do tej pory 14 meczów, ale tylko 8 w pierwszym składzie), a po drugie najczęściej jest wystawiany na... prawej obronie. Jego dorobek w tym sezonie to 0 goli, 1 asysta, z reguły też dość niskie oceny za grę. Pamiętajmy, że na odejściu Moźdżenia z Lecha skorzystał Tomasz Kędziora, który stał się podstawowym zawodnikiem i perspektywicznie może być lepszym piłkarzem od Moźdżenia.

Pozycja: obrońca

Wiek: 23 lata

W Lechii od: jesień 2014

Meczów w lidze: 123

Goli w lidze: 9

BARTŁOMIJ PAWŁOWSKI



19 Jeszcze półtora roku temu był uważany za jeden z największych talentów w polskiej piłce. Pokazał się z bardzo dobrej strony w Widzewie Łódź, czym zapracował na transfer do Malagi. Wydawało się, że dynamiczny, niezły technicznie, szybki zawodnik może poradzić sobie w Primera Division. Niestety nie poradził sobie, choć miał okazję wystąpić w meczach z Barceloną. Po roku w Maladze powrócił do Polski, by w Lechii odbudować się. I znów się nie udało. Pawłowski od początku sezonu bardzo rozczarowywał, w swoim debiucie został zdjęty jeszcze w pierwszej połowie za nierealizowanie założonych taktycznych. W ostatnich tygodniach więcej gra w trzecioliigowym zespole rezerw niż w pierwszej drużynie, a gole w tym sezonie strzelał jedynie... Raselowi Drygowo oraz KS Chwaszczyno w III lidze.

Pozycja: pomocnik

Wiek: 22 lata

W Lechii od: jesień 2014

Meczów w lidze: 35

Goli w lidze: 4

Fot. 4x Lechia Gdansk

Kibice Lechii Gdańsk zyskali sporą sympatię kibicowskiej Polski, gdy po latach nieudanych fuzji, bojkotów różnych dziwnych tworów i koniec końców upadku ich klubu, zaczęli wszystko od zera. To dzięki zaangażowaniu kibiców Lechia się odrodziła, rok po roku pięła się w górę krajowej hierarchii i ostatecznie po wielu latach w 2008 roku powróciła w szeregi najlepszych. Bez wątpienia odbudowa klubu od zera, uzyskiwane corocznie awanse, powrót entuzjazmu na trybuny pozwoliły scementować środowisko kibiców Lechii. A jak wypadają lechiści w porównaniu z innymi czołowymi ekipami w Polsce? Pod względem dopingiu na meczach plasują się w średniej ligowej. Na meczach domowych rozgrywanych na PGE Arenie mają dość liczny młyn, jednak kiepska akustyka tego wizualnie bardzo ładnego obiektu nie pomaga im w głośnym śpiewaniu. Na wyjazdach także niczym szczególnym się nie wyróżniają, na dalsze i mniej prestiżowe wyprawy wybierają się w stosunkowo skromnych liczbach, np. ostatnio byli w 120 osób w Łęcznej. Tym, co pozytywnie ich wyróżnia, są całkiem niezłe oprawy, często z wykorzystywaniem motywów patriotycznych (z akcentowania swojego patriotyzmu fani „biało-zielonych” byli znani jeszcze za czasów PRL-u), niekiedy z użyciem pirotechniki.

Obecnie fani Lechii są główną siłą kibicowską w Trójmieście. Nieco starszy okres przeżywają od kilku lat fanatycy Arki Gdynia – głównego rywala lechistów, natomiast zdecydowanie odstaje od tych dwóch ekip Bałtyk Gdynia, choć sam fakt, że kibice tego od bardzo dawna dołączającego pod względem sportowym klubu przetrwali, może budzić szacunek. Od wielu już lat kibice Lechii mają zgody z Wisłą Kraków i Śląskiem Wrocław, a o tym, że mają dość silną pozycję w świecie kibicowskim, świadczy fakt, że gdy kilka lat temu fanatycy Wisły stanęli przed wyborem, z kim należy zgodę utrzymać, a z kim zerwać, podjęli decyzję o zerwaniu zgody z Jagiellonią i utrzymaniu zgody z Lechią. Kibice z Gdańska są zorganizowani w stowarzyszeniu Lwy Północy i trzeba

przyznać, że stowarzyszenie to działa dość prężnie – organizuje akcje pomocowe, zbiórki, spotkania o tematyce patriotycznej, spotkania z piłkarzami. **Charakterystyczną cechą Lechii** Gdańsk jest to, że wiele znanych osób identyfikuje się z tym klubem, przy czym niektóre z nich bywają regularnie na meczach, niekiedy nawet wyjazdowych (!), inne z kolei ograniczają się do okazjonalnego założenia szalika Lechii i słownych deklaracji. Nie oceniając, kto jest prawdziwym kibicem, a kto jedynie sympatykiem, można do tego grona zaliczyć m.in. Lecha Wałęsę, Donalda Tuska, Dariusza Michalczewskiego, Jana Krzysztofa Bieleckiego, śp. Macieja Płażyńskiego czy prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Interesujący jest przypadek Donalda Tuska, który kilka lat

temu został wygwizdany przez kibiców Lechii. Fani „biało-zielonych” w obliczu nagonki na kibiców zorganizowanej przez rząd Tuska odmówili ówczesnemu premierowi prawa do nazywania siebie „kibicem Lechii”.

Niestety dziś na INEA Stadionie kibice z Gdańska się nie pojawiają. Lechiści na meczu z Piastem zaprezentowali efektywną oprawę z użyciem rac, wskutek czego mecz został przerwany z powodu zadymienia boiska na 12 minut. W środę Komisja Ligi surowo ukarała biało-zielonych, a jedną z sankcji jest właśnie zakaz udziału grup zorganizowanych w najbliższych czterech meczach wyjazdowych. Fani Lechii swój zespół na wyjeździe wspierają zatem dopiero w... połowie kwietnia.

■ Andrzej Dawidowski

ŚREDNIA LICZBA
KIBICÓW NA WYJEZDZIE

1084
504



GRZEGORZ SURDYK: ZA MNĄ JUŻ TYLKO HADAJ

– Liczysz mecze, podczas których jesteś na stadionie przy ulicy Bułgarskiej spikerem?

– Kilka lat temu za to się zabrałem, próbowałem zliczyć te mecze, ale nigdy sprawy nie doprowadziłem do końca. Nie ma problemu ze spotkaniami w Ekstraklasie, bo tych jest co rok dokładnie 15, z wyjątkiem ostatniego, przedłużonego sezonu, ale w drugiej lidze grało więcej drużyn, trzeba uwzględnić Puchar Polski, Puchar Ligi, rozgrywki europejskie. W pierwszym okresie do moich obowiązków należało prowadzenie spotkań drugiego zespołu, gdy grał na głównym stadionie, zwykle dzień po pierwszym zespole. Z pewnością przez 15 lat ubierały się setki meczów, podczas których byłem spikerem.

– Jak to się stało, że dziennikarz sportowy, prasowy i radiowy zaczął pełnić tę funkcję?

– Zaczęło się po spadku Lecha do drugiej ligi, gdy w „Gazecie Poznańskiej” redagowałem dodatek poświęcony Lechowi. Radek Sołtys, ówczesny wiceprezes klubu, zaproponował mi spikerowanie na meczach. Przedtem funkcję tę pełnił Grzegorz Hałasik, jeszcze wcześniej Marek Lubawiński. Nie bardzo mi ta rola odpowiadała, ale zgodziłem się na kilka meczów, dopóki klub nie znajdzie kogoś na stałe.

– Prowizorki bywają najtrwalsze.

– No właśnie. Moja trwa już 15 lat.

– To bardzo długi czas.



– Mówiąc szczerze, już się gubię, gdy mam określić, co się kiedy wydarzyło. Tych meczów było mnóstwo, a przez wszystkie te lata, z przyczyn losowych, opuściłem tylko trzy – dwa przeciwko Odrze Wodzisław, w tym raz we Wronkach, i towarzyski z Borussią Dortmund.

– Aby objąć tę funkcję, musiałeś spełnić jakieś warunki, uzyskać potrzebne dokumenty?

– Początkowo nic takiego nie obowiązywało. Stadionowymi spikerami najczęściej byli dziennikarze radiowi. Dotyczy to także mnie, bo przez siedem lat pracowałem w Radiu



E-sklep w nowej odsłonie

Na początku grudnia zmienił się wygląd internetowego sklepu Lecha Poznań. Po modernizacji zakupy zrobisz jeszcze łatwiej i sprawniej niż dotychczas. W nowej wersji postawiono na wygodę użytkownika – rozbudowane menu pozwala szybko odnaleźć pożądaną produkt, a w razie wątpliwości w mig uzyskasz pomoc konsultanta na czacie. Co ważne, zmienił się wygląd, ale adres pozostał ten sam – www.sklep.lechpzn.pl

Merkury. Potem PZPN wprowadził licencje, ale wydawał je Centralny Ośrodek Sportu, prowadził też kursy, w których musiałem uczestniczyć, klub mnie na nie wysyłał. Te certyfikaty obowiązywały przez kilka lat, potem trzeba było odnowić w PZPN.

PZPN wprowadza dodatkowe wymagania dla spikerów?

– Przepisy się zmieniają, a najczęściej zamieszania robiła ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Spikerzy mają dodatkowe obowiązki, takie jak bezwzględne reagowanie na wszystko, co się dzieje na stadionie. Niezależnie od tego, czy widzę w tym sens, czy nie, muszę zabierać głos. Delegat PZPN po każdym meczu bardzo szczegółowo opisuje pracę spikera, w tym jego reakcję na zachowanie kibiców. Brak reakcji czy zła reakcja są odnotowywane.

Jeszcze się nie zdarzyło, by gdziekolwiek publiczność dostosowała się do wezwań spikera.

– Rozumiem kibiców. Przebywają na stadionie, a to jest specyficzne miejsce. Nie wszystko, co tam się dzieje, nawet jeżeli odbiega od zwyczajów panujących w innych miejscach, jest złe. Wcale się nie dziwię, że czasami ignorują wezwania spikera. Muszę robić, co nakazuje regulamin, a kibice wiedzą swoje i robią swoje.

Delegat recenzuje zachowanie spikera, ale czy ma to przełożenie na rankingi, na ocenianie wszystkich pracujących na stadionach osób?

– Kilka lat temu zrodził się pomysł stworzenia rankingu spikerów. Na początku rundy jesiennej tego sezonu pierwszy raz raporty na temat stadionów zostały opublikowane, a zachowanie spikerów było jedną z ich części. W tej klasyfikacji zająłem bardzo dla mnie chlubne 15. miejsce.

Czyli przedostatnie. Kogo wyprzedziłeś?

– Ostatni był Wojciech Hadaj, spiker stadionowy Legii.

Osoba powszechnie krytykowana, wręcz wyszydzana za szowinistyczne zachowanie.

– Nawet duża część kibiców Legii domagała się zmiany spikera przy Łazienkowskiej.

Prezes Bogusław Leśnodorski nie chce o tym słyszeć. Dla niego Hadaj to ikona Legii, postać kultowa.

– To problem Legii. Nigdy nie byłem zwolennikiem łączenia funkcji spikera i gniazdowego. To nie mój styl. My przy Bułgarskiej mamy swoich prowadzących doping kibiców, moja rola jest zupełnie inna. W Warszawie prężne prowadzenie zawodów przetrwało, ale to nie nasze smartwienie. Skoro im to odpowiada...

PZPN, jak się okazuje, najniżej ocenił spikerów ze stadionów, na które

przychodzi największa liczba kibiców i panuje najlepsza atmosfera.

– To prawda, że stadiony Lecha i Legii są szczególnie, jesteśmy w lidze rozpoznawalni. Prowadzenie zawodów – nikomu niczego nie ujmując – w Gliwicach, Łęcznej czy Bełchatowie to coś innego niż w Poznaniu. Porównywanie tamtejszych stadionów z naszym to nieporozumienie. Na nasz przychodzi w tym sezonie ze zrozumiałych powodów trochę mniej kibiców, ale średnia w ubiegłym sezonie dochodziła do 20 tysięcy na mecz. To trochę więcej niż na innych polskich stadionach, tu spiker ma dużo więcej pracy. W Poznaniu niewiele jest w sezonie spokojnych meczów, gdy przeciwnik nie wywołuje emocji samą swoją obecnością.

Podczas budowy stadionu miałeś trudną sytuację, bo Twoje stanowisko usytuowane było na „czwórce”, skąd słabo widziałeś, co dzieje się pod przeciwną bramką. Trudno Ci było rozpoznać strzelców bramek. Teraz control room, czyli miejsce Twojej pracy, usytuowany jest w narożniku, skąd też niewiele widać. Jak sobie radzisz? Podpierasz się transmisją telewizyjną?

– Oczywiście korzystam z transmisji, zawsze obsługa control roomu ma ze sobą laptopa z włączonym meczem. Wiązą się z tym niedogodności, bo na laptopie widzimy obraz ze sporym opóźnieniem. Po strzeleniu bramki kibice i tak wiwatują, więc im tego nie przerywam, a tymczasem upewniam się, kto zdobył gola.

Nie zawsze można wierzyć telewizji. Podczas meczu z Podbeskidziem nie było pewności, kto był strzelcem.

– Ogłosiłem, że gola zdobył Dawid Kownacki. Komentatorzy nie byli pewni, czy to nie



Oldboje ponownie z rezerwami

W ćwierćfinale Pucharu Polski na szczeblu okręgu poznańskiego ponownie dojdzie do wewnętrznego pojedynku lechitów. Zespół oldbojów 14 marca zmierzy się z drugą drużyną Lecha prowadzoną przez Patryka Kniata. W poprzedniej edycji rozgrywek drużyny zmierzyły się w półfinale, a lepsi okazali się młodzi gracze, zwyciężając na INEA Stadionie 5:2.

Tomek Kędziora, zresztą sam Dawid nie wiedział, czy dotknął piłki. Postawiłem na niego, taka też potem była oficjalna decyzja, ale to był przypadek, kwestia szczęścia. Czasami informuję kibiców, że nie ma gwarancji, kto zdobył bramkę.

Zdarzało Ci się szukanie ratunku poprzez wykonanie przysłowiowego telefonu do przyjaciela?

– Tak, mam kolegę, który pilnie ogląda wszystkie mecze, zawsze mogę zadzwonić i spytać, jak on dane zdarzenie widział. Poza tym osoby zajmujące się nagłośnieniem na stadionie zawsze wysyłają jednego pracownika w okolice boiska. Dzięki temu wiem z wyprzedzeniem, jakie trenerzy przeprowadzą zmiany.

Czasami występują problemy z określeniem, komu sędzia pokazał kartkę.

– Bywają spięcia w polu karnym, w których uczestniczy kilkunastu piłkarzy. Nie tak łatwo wtedy dostrzec, kogo sędzia ukarał, ile kartek pokazał. Z tym można sobie jakoś poradzić, gorzej z bramkami, gdy nie wiadomo, kto ostatni dotknął piłki. Jakoś trzeba sobie

radzić. Teraz z control roomu widoczność rzeczywiście nie jest najlepsza, ale przynajmniej zajmuję w nim miejsce najniżej, czyli nieco bliżej ławek i boiska.

– **Wiadomo, że jesteś wielkim fanem Lecha. Podróżowałeś na wyjazdy?**

– Oczywiście, kiedyś bardzo często. Była to dla mnie czysta przyjemność, bo mogłem sobie pokibicować i pooglądać mecz na luzie, a nie w napięciu i z dużą uwagą, jak przy Bułgarskiej.

– **Głos masz charakterystyczny, dobrze znają go ludzie chodzący na stadion. Bywałeś po nim rozpoznawany?**

– Kiedy niedawno prowadziłem w Kórniku turniej dla dzieci i bywałem przedstawiany, słyszałem: „Tak, wiem, znam ten głos”. Na ulicy i w sklepach to się nie zdarza.

– **Zdarzały Ci się wpadki, po których musiałeś się tłumaczyć?**

– Tego się nie uniknie. Czasami człowiek się pomyli, czasami chce być nadmiernie przyjacielski wobec drużyny gości. Kiedy zaprzyjaźniona z Lechem Cracovia strzeliła u nas bramkę, nazwisko strzelca chciałem skandować tak, jakby to był lechita. Publiczność tego jednak nie podchwyciła i natychmiast zrozumiałem, że to był błąd. Nigdy więcej tego nie zrobiłem. Podczas meczu z Pogonią Szczecin, gdy umierał Jan Paweł II, niektórzy oskarżali mnie o nieuzasadnione przerwanie meczu. Jak pamiętamy, Ojciec Święty zmarł dzień później, ale spiker nigdy nie podejmuje decyzji o przerwaniu meczu. Należą one do delegata. Inna sprawa, że cały stadion domagał się przerwania gry, a z radia watykańskiego przysłała wiadomość, potem zdementowana, o śmierci papieża.

– **Nie masz problemów z gardłem, gdy Lech raz za razem strzela gole i trzeba głośno wymieniać nazwisko strzelca?**

– Akurat mam z tym problemy, zresztą od dłuższego czasu, a w marcu przejdę zabieg strun głosowych. Najgorzej wspominałem mecz z Jagiellonią, gdy Lech strzelił 6 goli, z czego połowę w 12 minut. To był dla mnie problem, szczególnie po ostatnim z tych szybko zdobytych goli. Zapowiada się, że wiosną do liczby trzech opuszczonych przeze mnie meczów trzeba będzie coś doliczyć.

– **Nie mogłeś przejść zabiegu w przerwie między rozgrywkami?**

– Żartujesz? Terminy wyznacza NFZ, z odpowiednio długim wyprzedzeniem.

– **Szkoda, że Rehasport Clinic nie operuje strun głosowych.**

– Faktycznie, szkoda (śmiech).

– **Nie wpadłeś na pomysł nagrania nazwisk piłkarzy i odtwarzania ich po zdobyciu gola?**

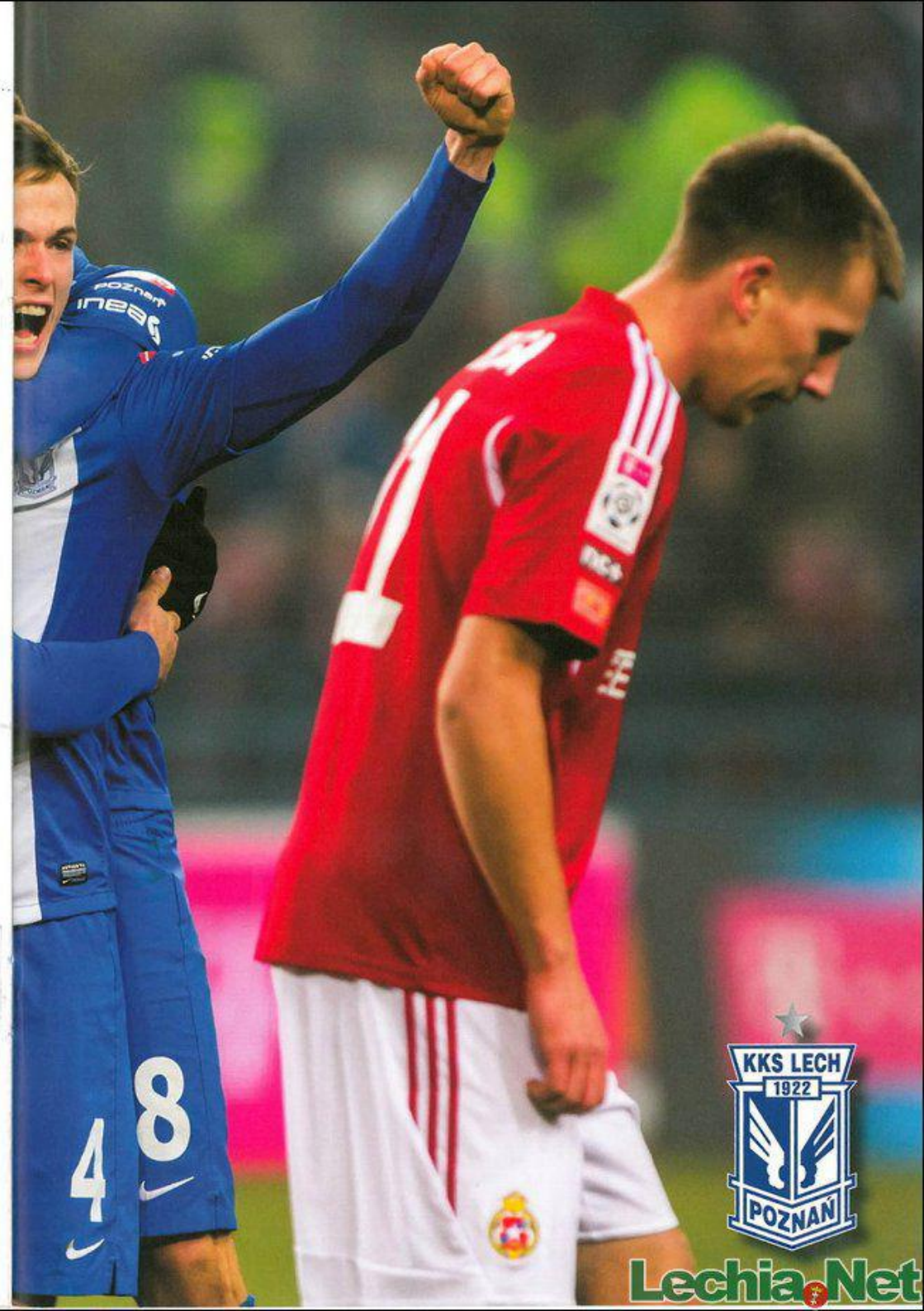
– Kiedy w Lechu grał Rudniew, miało to sens, bo poza nim mało kto strzelał. Teraz gole dla Lecha zdobywa kilkunastu piłkarzy, więc sprawa się trochę skomplikowała. Nie zdziwię się, gdy Jasiu Burić wpisze się na listę strzelców. Pomysł z nagraniem nazwisk jest ciekawy, ale myślę, że kiedy nie będę dawał rady, raczej przyjdzie mi się poddać.

– **Praca spikera miała wpływ na Twoje struny głosowe?**

– Miała. To tak zwana choroba nauczycieli. Zapadają na nią ludzie eksploatujący swój głos. Problemy miałem z tym od dawna, nie tylko podczas pracy w radiu, ale i wcześniej, gdy śpiewałem w chórze Stuligrosza. W marcu okazało się, co będzie z moją pracą spikera. Bardzo chciałbym wrócić na mecz z Legią. Mam nadzieję, że lekarze pozwolą.

– **Życzę Ci, żeby pozwolili i żebyś tego dnia miał okazję często eksploatować struny głosowe.**

■ Rozmawiał Józef Djaczenko



Mecz numer	Rezultat	Data	Rozgrywki	Bramki dla Lecha	Liczba widzów / kibice gości
1	Näme Kalju 1:0 Lech Poznań	2014-07-17	2 runda eliminacyjna LE		2 280 / 400
2	Lech Poznań 4:0 Piast Gliwice	2014-07-20	1. kolejka Ekstraklasy	Ubiarp × 3, Kownacki	0 / 0
3	Lech Poznań 3:0 Näme Kalju	2014-07-24	2 runda eliminacyjna LE	Kędziora, Hämaläinen, Kownacki	20 263 / 11
4	Górnik Zabrze 1:1 Lech Poznań	2014-07-27	2. kolejka Ekstraklasy	Teodorczyk	3 000 / 0
5	Stjarnan 1:0 Lech Poznań	2014-07-31	3 runda eliminacyjna LE		1 022 / 160 7,2 WLP
6	Lech Poznań 2:3 Wisła Kraków	2014-08-03	3. kolejka Ekstraklasy	Wołkiewicz, Douglas	16 246 / 0
7	Lech Poznań 0:0 Stjarnan	2014-08-07	3 runda eliminacyjna LE		22 629 / 0
8	Lechia Gdańsk 1:2 Lech Poznań	2014-08-10	4. kolejka Ekstraklasy	Teodorczyk × 2	25 529 / 1 100
9	Lech Poznań 1:1 Pogoń Szczecin	2014-08-16	5. kolejka Ekstraklasy	Pawłowski	13 174 / 980
10	Ruch Chorzów 0:0 Lech Poznań	2014-09-24	6. kolejka Ekstraklasy		7 500 / 550
11	Lech Poznań 1:1 Cracovia	2014-08-31	7. kolejka Ekstraklasy	Hämaläinen	14 884 / 400
12	Jagiellonia Białystok 1:0 Lech Poznań	2014-09-13	8. kolejka Ekstraklasy		7 350 / 0
13	Lech Poznań 6:2 Zawisza Bydgoszcz	2014-09-20	9. kolejka Ekstraklasy	Sadajew, Hämaläinen, Pawłowski, Lovrencsics, Jevtić × 2	11 078 / 0
14	Lech Poznań 2:0 Wisła Kraków	2014-09-24	1/16 Pucharu Polski	Pawłowski × 2	10 695 / 170
15	Legia Warszawa 2:2 Lech Poznań	2014-09-27	10. kolejka Ekstraklasy	Kamiński, Formela	25 934 / 1 260
16	Lech Poznań 5:0 GKS Belchatów	2014-10-05	11. kolejka Ekstraklasy	Hämaläinen × 2, Lovrencsics, Jevtić, Malarsz (s)	18 717 / 100
17	Korona Kielce 2:2 Lech Poznań	2014-10-19	12. kolejka Ekstraklasy	Hämaläinen, Pawłowski	7 401 / 0
18	Lech Poznań 1:0 Górnik Łęczna	2014-10-26	13. kolejka Ekstraklasy	Keita	14 882 / 119
19	Lech Poznań 4:2 Jagiellonia Białystok	2014-10-30	1/8 Pucharu Polski	Sadajew, Linetty × 2, Douglas	10 237 / 40
20	Śląsk Wrocław 1:1 Lech Poznań	2014-11-02	14. kolejka Ekstraklasy	Jevtić	22 687 / 1735
21	Lech Poznań 1:1 Podbeskidzie	2014-11-07	15. kolejka Ekstraklasy	Kownacki	12 991 / 25
22	Piast Gliwice 3:2 Lech Poznań	2014-11-23	16. kolejka Ekstraklasy	Pawłowski, Kamiński	5 173 / 800
23	Lech Poznań 3:0 Górnik Zabrze	2014-11-30	17. kolejka Ekstraklasy	Hämaläinen, Pawłowski, Kędziora	12 749 / 505
24	Wisła Kraków 1:2 Lech Poznań	2014-12-07	18. kolejka Ekstraklasy	Kędziora, Sadajew	17 263 / 1050
25	Lech Poznań Lechia Gdańsk	2014-12-13	19. kolejka Ekstraklasy	sobota, godz. 18:00	/
26	Pogoń Szczecin Lech Poznań	2015-02-14	20. kolejka Ekstraklasy	sobota, godz. 18:00	/
27	Lech Poznań Ruch Chorzów	2015-02-21	21. kolejka Ekstraklasy	/	/
28	Cracovia Lech Poznań	2015-02-28	22. kolejka Ekstraklasy	/	/
29	Znicz Pruszków Lech Poznań	2015-03-04	1/4 Pucharu Polski	/	/
30	Lech Poznań Jagiellonia Białystok	2015-03-07	23. kolejka Ekstraklasy	/	/
31	Zawisza Bydgoszcz Lech Poznań	2015-03-14	24. kolejka Ekstraklasy	/	/
32	Lech Poznań Znicz Pruszków	2015-03-18	1/4 Pucharu Polski	/	/
33	Lech Poznań Legia Warszawa	2015-03-21	25. kolejka Ekstraklasy	/	/
34	GKS Belchatów Lech Poznań	2015-04-04	26. kolejka Ekstraklasy	/	/
35	Lech Poznań Korona Kielce	2015-04-11	27. kolejka Ekstraklasy	/	/
36	Górnik Łęczna Lech Poznań	2015-04-18	28. kolejka Ekstraklasy	/	/
37	Lech Poznań Śląsk Wrocław	2015-04-25	29. kolejka Ekstraklasy	/	/
38	Podbeskidzie Lech Poznań	2015-04-29	30. kolejka Ekstraklasy	/	/
39		2015-05-09/10	31. kolejka Ekstraklasy	/	/
40		2015-05-16/17	32. kolejka Ekstraklasy	/	/
41		2015-05-20	33. kolejka Ekstraklasy	/	/
42		2015-05-23/24	34. kolejka Ekstraklasy	/	/
43		2015-05-30/31	35. kolejka Ekstraklasy	/	/
44		2015-06-02/03	36. kolejka Ekstraklasy	/	/
45		2015-05-06/07	37. kolejka Ekstraklasy	/	/

Mecz numer	Burci	Gostomski	Kotorowski
1	90	T	R
2	90	R	T
3	90	T	R
4	90	R	T
5	90	R	T
6	90	R	T
7	T	R	90
8	T	R	90
9	T	R	90
10	T	R	90
11	T	R	90
12	T	R	90
13	T	R	90
14	T	90	R
15	T	90	R
16	T	90	R
17	R	90	T
18	R	90	T
19	R	120	T
20	R	90	T
21	R	90	T
22	R	90	T
23	90	R	T
24	90	T	R
25			
26			
27			
28			
29			
30			
31			
32			
33			
34			
35			
36			
37			
38			
39			
40			
41			
42			
43			
44			
45			

Arajuuri	Bednarek	Douglas	Henriquez	Kamiński	Kędziora	Wilusz	Wołkiewicz
R	R	T	90	R	90	90	90
R	R	T	90	90	90	90	T
R	T	T	90	90	90	R	90
90	T	T	90	90	78	R	12
R	R	3	90	90	90	R	90
68	T	90	R	22	R	90	90
T	T	R	90	90	74	R	90
R	R	16	90	90	90	R	90
R	T	17	90	90	90	63	27
T	R	45	90	90	90	90	T
R	R	50	40	90	90	90	T
R	R	90	T	90	T	90	82
T	R	90	R	90	90	90	R
R	R	27	63	90	90	R	90
R	R	90	4	90	90	90	90
R	R	90	R	90	90	T	90
13	T	90	R	77	90	T	90
R	T	R	90	90	90	T	90
120	75	120	R	T	45	T	120
90	R	R	90	90	90	T	R
61	90	90	R	T	90	T	29
90	R	T	T	90	90	T	90
90	R	1	90	90	90	T	R
90	R	1	90	90	70	T	20

Drewniak	Formela	Hämaläinen	Jevtić	Keita	Linetty	Lovrencsics	Pawłowski	Serafin	Tralka
R	90	90	T	60	90	90	90	90	90
69	21	13	61	77	29	T	90	90	90
R	68	90	16	T	90	74	90	90	90
R	21	90	62	T	28	90	90	90	90
R	70	90	20	T	87	90	90	90	90
T	90	90	90	T	45	45	90	90	90
R	54	90	59	T	31	90	90	90	90
1	66	90	T	T	74	T	90	90	90
R	T	90	90	T	66	73	90	T	90
R	R	90	45	T	90	90	90	T	90
R	9	81	90	T	90	90	69	T	90
R	8	T	90	30	T	90	90	90	90
14	18	68	90	22	T	90	76	90	90
12	R	90	78	90	T	90	75	90	90
10	71	80	T	19	T	R	90	90	90
45	27	90	90	10	63	90	80	T	45
R	8	70	90	R	90	82	90	T	90
R	T	90	67	12	90	45	78	T	90
R	T	84	36	21	120	99	120	T	120
T	4	77	71	T	90	19	86	T	90
45	R	90	74	T	90	90	90	R	90
56	8	90	90	23	T	82	67	R	90
R	T	90	90	22	T	90	68	T	90
T	70	90	90	R	90	T	89	T	90

Kownacki	Sadajew	Teodorczyk	Ubiarp
30		T	R
90		T	90
22		5	65
90		59	R
T		7	90
45		45	R
14		36	90
90		24	90
24		90	R
T		T	90
21			90
60	45		45
T	72		T
T	15		T
86	T		T
T	T		T
23	45		T
R	120		T
90	13		T
45	16		T
34	T		R
45	45		T
T	20		R



Suma	720	840	630	712	165	910	1277	1809	1887	783	1370	182	293	1750	1824	357	1016	1594	1827	0	1785	809	411	259	670
złota kartka																									
dwie złote kartki																									
czarna kartka																									

R – cały mecz na ławce rezerwowej, T – poza kadry meczową
 Pogrubiono jedenastki zawodników z największą liczbą minut spędzonych na boisku od początku sezonu

TABELA EKSTRAKLASY

	Mecze	Pkt	Razem				Dom				Wyjazd			Ostatnie mecze	Z Lechem	
			Z	R	P	Bramki	Z	R	P	Bramki	Z	R	P		Bramki	D
1. Legia Warszawa	18	38	12	2	4	40:17	6	2	1	19:8	6	0	3	21:9	●●●●●●●●	●
2. Śląsk Wrocław	18	32	9	5	4	29:20	6	3	0	14:4	3	2	4	15:16	●●●●●●●●	●
3. Lech Poznań	18	29	7	8	3	36:20	5	3	1	24:8	2	5	2	12:12	●●●●●●●●	●
4. Wisła Kraków	18	29	8	5	5	32:23	4	3	3	14:14	4	2	2	18:9	●●●●●●●●	●●
5. Jagiellonia Białystok	18	29	8	5	5	29:23	4	2	3	15:12	4	3	2	14:11	●●●●●●●●	●
6. Górnik Zabrze	18	28	8	4	6	25:25	3	3	3	12:15	5	1	3	13:10	●●●●●●●●	●●
7. Pogoń Szczecin	18	27	7	6	5	26:26	5	2	2	15:9	2	4	3	11:17	●●●●●●●●	●
8. GKS Belchatów	18	27	7	6	5	15:18	4	4	1	9:6	3	2	4	6:12	●●●●●●●●	●●
9. Podbeskidzie B.-B.	18	24	7	3	8	27:30	4	2	3	14:14	3	1	5	13:16	●●●●●●●●	●
10. Piast Gliwice	18	23	6	5	7	22:26	4	2	3	14:11	2	3	4	8:15	●●●●●●●●	●●
11. Lechia Gdańsk	18	21	5	6	7	24:26	3	2	4	12:14	2	4	3	12:12	●●●●●●●●	●●
12. Górnik Łęczna	18	21	5	6	7	21:24	4	4	0	16:7	1	2	7	5:17	●●●●●●●●	●●
13. Korona Kielce	18	21	6	3	9	18:28	4	3	2	14:15	2	0	7	4:13	●●●●●●●●	●
14. Cracovia	18	19	5	4	9	17:26	5	1	3	11:11	0	3	6	6:15	●●●●●●●●	●
15. Ruch Chorzów	18	17	4	5	9	19:26	3	1	4	10:8	1	4	5	9:18	●●●●●●●●	●
16. Zawisza Bydgoszcz	18	9	2	3	13	18:40	2	1	7	11:18	0	2	6	7:22	●●●●●●●●	●●

● – zwycięstwo, ● – remis, ● – porażka

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
1 Legia Warszawa		4:3	2:2			1:1		0:1			1:0	5:0	2:0	2:0	2:1	
2 Śląsk Wrocław			1:1			2:0	1:1			3:0		2:1	1:0	0:0	2:0	2:1
3 Lech Poznań				2:3		3:0	1:1	5:0	1:1	4:0		1:0		1:1		6:2
4 Wisła Kraków	0:3	1:1	1:2		0:2			1:0	3:2	1:1	3:1	2:0			2:2	
5 Jagiellonia Białystok	0:3	1:3	1:0					5:0	0:1	4:2		2:2			2:1	0:0
6 Górnik Zabrze	0:4		1:1	0:5	3:0			1:1			1:2	2:2	2:0		2:0	
7 Pogoń Szczecin	2:1	4:1		0:3						1:2	0:0			2:0	2:1	1:1
8 GKS Belchatów	0:3	2:0				1:0	1:0			0:0	1:1	1:1	2:0	1:1		
9 Podbeskidzie Bielsko-Biala	2:1	2:2				0:3	2:3	1:1		2:4	1:0	1:0			3:0	
10 Piast Gliwice	3:1		3:2	0:0	0:2						1:3	0:0			4:2	0:1
11 Lechia Gdańsk		1:4	1:2		1:1		0:1		1:0	3:1			1:2	1:0	3:3	
12 Górnik Łęczna				1:1	0:0		4:2	1:1			1:1		1:0		3:0	5:2
13 Korona Kielce			2:2	3:2	0:3	0:3	2:2	2:0	2:1	1:0						2:2
14 Cracovia		1:3		1:0	1:1	1:2				1:3			2:1	2:1		1:0
15 Ruch Chorzów			1:0	0:0		5:2	1:2		0:1	2:0		1:2	0:1			
16 Zawisza Bydgoszcz		1:2	0:1		2:4	1:3	1:2		2:1	1:2		0:2	2:0		1:1	

XIX KOLEJKA T-MOBILE EKSTRAKLASY

Korona Kielce	:	Cracovia	12 XII, 18:00	Lech Poznań	:	Lechia Gdańsk	13 XII, 18:00
Śląsk Wrocław	:	GKS Belchatów	12 XII, 20:30	Podbeskidzie B.-B.	:	Zawisza Bydgoszcz	14 XII, 15:30
Ruch Chorzów	:	Wisła Kraków	13 XII, 15:30	Górnik Łęczna	:	Legia Warszawa	14 XII, 18:00
Jagiellonia Białystok	:	Górnik Zabrze	13 XII, 15:30	Piast Gliwice	:	Pogoń Szczecin	15 XII, 18:00

HEEEJ LECH!

Redakcja: andy@teko.pl

Andrzej Dawidowski, Grzegorz Bogucki, Jarosław Bogucki, Józef Djaczenko, Krzysztof Kropielnicki, Przemysław Nosal, Bartosz Aleksandrowicz, Lukasz Bogaczyk, Sławomir Opala

Korekta: Piotr Rumatowski

Opracowanie graficzne, przygotowanie do druku:

Bogucki www.bogucki.com.pl • kolejorz@bogucki.com.pl
tel. (61) 833 65 80

Druk i oprawa:



sekretariat@cgso.pl • www.cgso.pl tel. (61) 896 06 60

Koordinacja KKS Lech Poznań: Bartosz Aleksandrowicz tel. (61) 896 06 61



LECH POZNAŃ

Mecze
Złote kartki
Bramki
Asysty
Występy
Zmiana
Bramki
Kartki
Wiek

BRAMKARZE							
1	Jasmin Burić BH	5					26
27	Krzysztof Kotorowski	6					37
33	Maciej Gostomski	7	1				26


OBROŃCY							
3	Barry Douglas Szkocja	13	4	1	1		25
4	Tomasz Kędziora	16	6	2	2		20
20	Hubert Wołkiewicz	12	1	1			29
23	Paulus Arajuuri Finlandia	8	1				26
25	Luis Henriquez Panama	11	2		2		33
26	Maciej Wilusz	8	3				27
35	Marcin Kamiński	17		2			22
40	Jan Bednarek	1					18

POMOCNICY							
6	Łukasz Trałka	14	6		1		30
7	Karol Linetty	10	4		2	pauzyje za kartki	19
8	Szymon Pawłowski	16		5	2		28
11	Gergő Lovrencsics Węgry	16		2	3		26
16	Darko Jevtić Szwajcaria	17	2	4	1		21
17	Szymon Drewniak	5					21
19	Kasper Hämäläinen Finlandia	17	1	6	4		28
22	Jakub Serafin						18
28	Dariusz Formella	11		1	1		19
77	Muhamed Keita Norwegia	10		1	1		25

NAPASTNICY							
14	Vojo Ubiparip Serbia	5	1	3	1		26
24	Dawid Kownacki	13	2	2	2		17
95	Zaur Sadajew Rosja	8	4	2	1		25

Trener: Maciej Skorża (od 1 IX 2014)

 - w przypadku otrzymania złotej kartki pauzuje w następnym meczu

 - wystąpił w pierwszej jedenastce w ostatnim meczu

LICZBA WIDZÓW



PARTNERZY MEDIALNI

SĘDZIA

BRAMKARZE							
12	Dariusz Trela	9					25
24	Mateusz Bąk	9					31
77	Damian Podleśny						19

OBROŃCY							
2	Rafał Janicki	17	4				22
4	Damian Garbacik	1					18
6	Tiago Valente	11	1				29
13	Mavroudis Bougaidis Grecja	7	2			pauzyje za kartki	21
15	Adam Dźwigała	8					19
26	Henrique Miranda Brazylia	1					21
32	Mateusz Możdżeń	14	2				23
33	Nikola Leković Serbia	14	3				24

POMOCNICY							
8	Daniel Łukasik	15	1				23
10	Bruno Nazário Brazylia	9					19
11	Maciej Makuszewski	17	4	3			25
14	Piotr Wiśniewski	12	2	6			32
16	Ariel Borysiuk	16	3				23
17	Marcin Pietrowski	16	1				26
19	Bartłomiej Pawłowski	11					22
21	Stojan Vranješ BH	17	2	4			28
22	Filip Malbašić Serbia	2					22

NAPASTNICY							
7	Daniel Aleksić Serbia	3					23
9	Piotr Grzelczak	15	1	1			26
18	Adam Buksa	3					18
20	Antonio Čolak Chorwacja	13	1	6			21
29	Kevin Friesenbichler Austria	7	3	2			20
	Paweł Czychowski						21

Trener: Jerzy Brzęczek (od 17 XI 2014)



NASTĘPNY MECZ NA INEA STADIONIE
LECH POZNAŃ – RUCH CHORZÓW

